

Sygn. akt IV Pa 139/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SSO Dorota Radaszkiewicz (spr.)

Sędziowie: SSO Beata Łożyńska-Motyka

SSR del. Tomasz Madej

Protokolant: st. sekr. sądowy Iwona Czyżewska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w O.

o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia

na skutek apelacji pozwanego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O.

od wyroku Sądu Rejonowego IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie

z dnia 22 maja 2014 r.

sygn. akt IV P 620/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 złotych (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powód M. S. w pozwie skierowanym przeciwko Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w O. wniósł ostatecznie o odszkodowanie w kwocie 2 700 zł. za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 58 k.p. oraz o zasądzenie od pozwanego ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2012 i 2013r., ekwiwalentu za urlop dodatkowy za 2012 i 2013r. oraz świadczenie urlopowe za 2013r. w kwocie 500 zł. Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014r. wniósł również o sprostowanie świadectwa pracy lub wydanie nowego świadectwa pracy.

W uzasadnieniu wskazał, że zatrudniony był u pozwanego od 3 czerwca 2002r. W dniu 12.09.2013r. złożył w kancelarii pozwanego wniosek o rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem z dniem 31 grudnia 2013r. Pozwany zaś pismem z dnia 20.09.2013r. rozwiązał z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu wyczerpania przez niego okresu zasiłkowego i nie ustosunkował się do jego wniosku z dnia 12.09.2013r.

Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014r. powód sprecyzował, że domaga się orzeczenia, że rozwiązanie przez niego umowy o pracę z dnia 12.09.2013r. jest skuteczne. Wniósł też o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 2700 zł na podstawie art. 58 k.p. (900 zł x 3) oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazano, że powód od dnia 19 marca 2013r. do dnia rozwiązania umowy o pracę - przebywał na zwolnieniu lekarskim, pobierając z tego tytułu wynagrodzenie chorobowe i zasiłek chorobowy. W dniu 19.09.2013r. okres zasiłkowy uległ wyczerpaniu, a powód w dalszym ciągu przebywał na zwolnieniu lekarskim. W związku z tym, że został wykorzystany cały przysługujący mu zasiłek chorobowy, a powód był nadal niezdolny do pracy – pozwany na podstawie art. 53 §1 pkt 1 lit. b k.p. – rozwiązał z nim bez wypowiedzenia umowę o pracę. Pozwany wskazał, że skorzystał z tego trybu zakończenia stosunku pracy, albowiem powodowi nie przysługuje świadczenie rehabilitacyjne z racji ustalonego prawa do emerytury.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w pkt. I zasądził od pozwanego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w O. na rzecz powoda M. S. kwotę 2 700 zł. tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia; w pkt. II w pozostałym zakresie oddalił powództwo; nie obciążył powoda kosztami procesu na rzecz strony pozwanej (pkt III), a w pkt IV nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do pkt I do kwoty 900 złotych.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zatrudniony był u pozwanego od dnia 3 czerwca 2002r., początkowo w oparciu o umowę na czas określony, a od dnia 30 grudnia 2004r. w oparciu o umowę na czas nieokreślony na stanowisku starszego inspektora do spraw ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych w wymiarze 1/2 etatu z wynagrodzeniem zasadniczym miesięcznym 900 zł brutto. Od dnia 31 stycznia 2012r. powód zgodnie ze zmianą warunków pracy i płacy zatrudniony był u pozwanego w wymiarze 1/4 etatu. Do jego podstawowych zadań należało prowadzenie spraw z zakresu ochrony na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych określonych w art. 88 ustawy z dnia 23.07.2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz przepisami prawa powiązany z ww. ustawą.

Powód z zakresu jego obowiązków wywiązywał się dobrze, był często wyróżniany i nagradzany. (...)Wojewódzki Konserwator Zabytków wyznaczył go na swojego zastępcę oraz dwukrotnie powierzył mu funkcję kierownika Delegatury WUOZ w E.i E.w celu kierowania wymienionymi jednostkami podczas nieobecności etatowych kierowników.

Decyzją nr (...) z dnia 20 czerwca 2012r. Minister Obrony Narodowej przyznał powodowi status weterana poszkodowanego.

Od dnia 19 marca 2013r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, pobierając z tego tytułu wynagrodzenie chorobowe i zasiłek chorobowy. W dniu 19.09.2013r. okres zasiłkowy uległ wyczerpaniu, a powód nadal był niezdolny do pracy.

Pismem z dnia 12.09.2013r. powód złożył w kancelarii pozwanego rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem z dniem 31 grudnia 2013r.

Oświadczeniem z dnia 20.09.2013r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 53 § 1pkt 1 b k.p.

W uzasadnieniu wskazał, że od dnia 19 marca 2013r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim, a w dniu 19 września 2013r. okres zasiłkowy uległ wyczerpaniu. W związku z tym, że okres pobierania zasiłku chorobowego zakończył się, a zgodnie z art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – nie przysługuje powodowi świadczenie rehabilitacyjne – zachodziły okoliczności do

rozwiązania z nim umowy o pracę w tym trybie (art. 30 §1 pkt 3 w związku z art. 53 §1 pkt 1 lip. B). Pismo rozwiązujące umowę o pracę powód otrzymał w dniu 24.09.2013r. Powód aktualnie pobiera emeryturę.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd I Instancji zważył odnośnie roszczenia o odszkodowanie, że zgodnie z art. 53 § 1 kp - Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia:

1) jeżeli niezdolność pracownika do pracy wskutek choroby trwa:

a) dłużej niż 3 miesiące - gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy krócej niż 6 miesięcy,

b) dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące - gdy pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy co najmniej 6 miesięcy lub jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową,

A zatem - w przypadku choroby pracownika - § 1 art. 53 kp - przewiduje dwa rodzaje okresów ochronnych. I tak w przypadku powoda jak wskazał pracodawca - zastosowanie znalazł pkt b). Przepis ten dotyczy bowiem - okresu pobierania wynagrodzenia i zasiłku chorobowego oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące w przypadku zatrudnienia u danego pracodawcy co najmniej przez 6 miesięcy lub jeżeli niezdolność do pracy była spowodowana wypadkiem przy pracy albo chorobą zawodową.

Poza sporem jest, że powód od dnia 19 marca 2013r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, pobierając z tego tytułu wynagrodzenie chorobowe, a następnie zasiłek chorobowy, a w dniu 19.09.2013r. okres zasiłkowy uległ wyczerpaniu. Okres niezdolności powoda do pracy dotyczył jednak tylko pobierania przez niego wynagrodzenia za pracę i zasiłku chorobowego, nie obejmował natomiast okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez 3 miesiące.

Sąd ten zważył, że fakt niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby nie upoważnia pracodawcy do natychmiastowego sięgnięcia po art. 53 kp. Tym samym ustawodawca dopuszcza możliwość zastosowania tego przepisu dopiero po upływie określonego w ustawie czasu niezdolności pracownika a tym samym po spełnieniu ściśle określonych przesłanek.

Na gruncie niniejszej sprawy - nie zostały zatem spełnione przesłanki do rozwiązania z powodem umowy o pracę we wskazanym wyżej trybie, albowiem pracodawca powinien uwzględnić, że nie upłynął jeszcze wymagany okres pobierania przez powoda świadczenia rehabilitacyjnego. Według wyroku SN z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PK 263/06, OSNP 2008, nr 9-10, poz. 128 - ochrona stosunku pracy pracownika niezdolnego do pracy wskutek choroby obejmuje okres pierwszych 3 miesięcy pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, choćby pracownik nie mógł wobec pracodawcy wykazać korzystania z tego świadczenia bezpośrednio po okresie pobierania zasiłku chorobowego (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.).

Sąd I Instancji podkreślił, iż jest to szczególny sposób rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę, który może, ale nie musi być zastosowany przez pracodawcę. Tym samym winien być ściśle wykładany.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy uznał w oparciu o przepis art. 58 k.p., iż powodowi należne jest z tego powodu odszkodowanie i zasądził na jego rzecz odszkodowanie w kwocie 3 miesięcznego wynagrodzenia.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną w części – w zakresie pkt. I tj. zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego kwoty 2 700 zł. tytułem odszkodowania (k. 112-113).

Apelujący zarzucił wyrokowi :

1) naruszenie w istotny sposób przepisów postępowania :

a) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę dowodów, dokonaną z pominięciem powoływanej przez stronę pozwaną okoliczności w postaci posiadania przez powoda uprawnień emerytalnych, wykluczających z mocy prawa możliwość ubiegania się o świadczenie rehabilitacyjne,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku istotnej dla sprawy okoliczności w postaci bezspornego faktu posiadania przez powoda uprawnień emerytalnych oraz poprzez niewyjaśnienie dlaczego sąd uznał w/wym. okoliczność za nieistotną dla sprawy, co doprowadziło do naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. poprzez odmowę jego zastosowania w sprawie,

2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 53 § 1 pkt 1 lit. b kodeksu pracy, dokonaną bez uwzględnienia treści art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (według stanu prawnego na 2013r.) polegającą na uznaniu, że rozwiązując z powodem umowę o pracę pozwany powinien uwzględnić, że nie upłynął jeszcze wymagany okres pobierania przez powoda świadczenia rehabilitacyjnego, pomimo że powód, jako emeryt jest osobą ustawowo wykluczoną z kręgu pracowników mogących ubiegać się o takie świadczenie.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji przywołane zostało orzecznictwo sądowe na poparcie zarzutów apelacji. Przed wszystkim pozwany wskazał, że dla prawidłowej interpretacji art. 53 § 1 pkt 1 lit. b) k.p. konieczne jest również zastosowanie art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, czego Sąd I instancji nie zastosował. Ponadto w uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż przytoczone przez Sąd Rejonowy orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007r., II PK 263/06, na którym oparte zostało rozstrzygnięcie sądu I instancji, nie przystaje do rozpatrywanej sprawy. Zapadło bowiem w zupełnie innym stanie faktycznym. Sąd Najwyższy wyrokował bowiem w sprawie, w której pracownik nie podlegał ustawowemu wykluczeniu z kręgu osób uprawnionych do ubiegania się o świadczenie rehabilitacyjne.

W odpowiedzi na apelację (k.133-134) powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda sformułował wniosek o odrzucenie apelacji z uwagi na to, że w jego ocenie wniesiona ona została przez inny podmiot, niż przeciwko któremu zapadł wyrok.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu podniesionego przez stronę przeciwną odnośnie apelacji pozwanego w tym zakresie, że w ocenie strony powodowej Sąd Okręgowy winien tę apelację odrzucić, albowiem wniesiona została przez inny podmiot, niż ten przeciwko któremu prowadzone było postępowanie przed sądem I Instancji. Stanowisko to jest błędne. W żadnym razie nie było podstaw do odrzucenia apelacji pozwanego. W sprawie niniejszej po pierwsze moglibyśmy co najwyżej mówić o niewłaściwym oznaczeniu strony pozwanej w apelacji, co podlegało jedynie doprecyzowaniu przez Sąd Okręgowy. Nie stanowiło to zaś podstawy do odrzucenia apelacji. Sprawa od początku prowadzona była przeciwko Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków w O.. W stosunku do takiej też strony wydany został wyrok przez Sąd I instancji. Podpisanie apelacji przez konserwatora zabytków, czy też jego zastępcę jako osoby reprezentującej urząd nie zmienia tego, iż właściwym pozwanym jest i był Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków jako pracodawca powoda w rozumieniu art. 3 k.p.

Zgodnie bowiem z art. 3 k.p., pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności

w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba (art. 3¹ k.p.). W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że osoba wykonująca czynności z zakresu prawa pracy za pracodawcę, który jest jednostką organizacyjną, nie musi być objęta strukturą organizacyjną tej jednostki. Nie zmienia to jednak tego, że w sprawach z zakresu prawa pracy z powództwa pracownika biernie legitymowany jest wyłącznie pracodawca, a nie osoba (organ) wykonująca za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy. Dlatego w postanowieniu z dnia 12 marca 1976 r., I PZ 1/76 (OSNCP 1976 nr 10, poz. 229; OSPiKA 1977 nr 6, poz. 100, z glosą J. Mokrego; OSPiKA 1977 nr 4, poz. 69, z glosą J. Krajewskiego) Sąd Najwyższy przyjął, że w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy stroną procesową nie jest Skarb Państwa, lecz państwowa jednostka organizacyjna, będąca pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p., reprezentowana przez jej kierownika lub innego pracownika upoważnionego do działania w określonym zakresie w imieniu pracodawcy. Podobnie w wyroku z dnia 9 września 1977 r. I PRN 115/77 (OSNCP 1978 nr 10, poz. 177) Sąd Najwyższy wskazał, że jednostka organizacyjna będąca pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. jest biernie legitymowana w sporach o roszczenia ze stosunku pracy jej pracowników, nie wyłączając pracowników zatrudnionych w niej na podstawie powołania przez właściwy organ nadrzędny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym pracodawcą dla pracowników zatrudnionych w jednostce organizacyjnej gminy (powiatu, samorządu województwa) jest ta jednostka, a nie gmina (powiat, samorząd województwa). Podobnie, pracodawcą dla pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędzie gminy jest ten urząd, a nie burmistrz czy wójt będący kierownikiem tego urzędu (wyrok z dnia 21 grudnia 1992 r., I PRN 52/92, PiZS 1993 nr 5-6, s. 96). Przyjmując zatem nawet, że w apelacji nieprawidłowo wskazano jako pracodawcę Skarb Państwa – to jednak jak już na wstępie zaznaczono, sąd - w tym i sąd odwoławczy mógł przyjąć apelację od tej strony uznając, iż zachodzi jedynie podstawa do doprecyzowania strony wnoszącej apelację.

W sprawie niniejszej bowiem prawidłowo przed Sądem Rejonowym sprawa była prowadzona przeciwko Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków, czyli właściwemu pracodawcy powoda w rozumieniu art. 3 k.p. Należy stanowczo podkreślić, iż w orzecznictwie odróżnia się niewłaściwe oznaczenie strony (które może zostać przez sąd orzekający skorygowane, od niewłaściwego doboru podmiotów procesu od początku, z czym ustawa wiąże określone skutki procesowe.

Tak też i w postanowieniu Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28.02.2013r., sygn. akt I ACz 377/13, w którym słusznie podniesiono, iż należy odróżnić sytuację, gdy powód niewłaściwie oznacza stronę, od sytuacji niewłaściwego doboru podmiotów procesu, określonej w art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., która skutkować musi koniecznością odrzucenia pozwu. W sytuacji pierwszej, naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. LEX nr 1353914.

W kontekście powyższego, to apelujący niewłaściwie oznaczył siebie jako stronę pozwaną, niepotrzebnie wskazując w apelacji jako pozwanego Skarb Państwa – (...) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w O. i sytuacja taka mogłaby ewentualnie stanowić podstawę na etapie postępowania przed Sądem I Instancji i ewentualnie do odrzucenia pozwu albo przypozwania właściwej strony, co sąd pracy może uczynić z urzędu (w odróżnieniu od procesu cywilnego), bo w kontekście przedstawionych już powyżej orzeczeń to Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków był pracodawcą powoda. Skoro jednak postępowanie przed sądem I instancji było prawidłowo prowadzone w stosunku do prawidłowo dobranej strony, to niewłaściwie określona w apelacji strona pozwana została jedynie skorygowana przez sąd okręgowy w ramach sprostowania z urzędu niewłaściwego oznaczenia strony, co znalazło odzwierciedlenie w komparacji wyroku, a nie stanowi to zaś podstawy do odrzucenia apelacji.

Apelacja okazała się zasadna, choć nie wszystkie jej twierdzenia zostały podzielone przez sąd.

Zasadny jest zarzut naruszenia przez sąd I instancji przepisów postępowania cywilnego (art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c.), albowiem rzeczywiście w niedostateczny sposób Sąd Rejonowy rozważył prawidłowo ustalony stan faktyczny, co ostatecznie doprowadziło również do naruszenia prawa materialnego (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.).

Niezasadne, a co najmniej nazbyt stanowcze i przesadzające (nieliczne orzeczenia w tym zakresie) jest twierdzenie apelacji, że powód jako emeryt pobierający emeryturę z zabezpieczenia wojskowych zawodowych wyłączony jest (był) z kręgu osób mogących ubiegać się o świadczenie rehabilitacyjne i już z tego tylko powodu doszło do naruszenia przez Sąd I Instancji art. 53 § 1 pkt 1 lit b k.p., albowiem przepis ten nie był interpretowany łącznie z art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U.2014.159 j.t.)

Chociażby w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.02.2014r. w sprawie o sygn. akt I UK 368/13 Sąd ten wskazał, iż prawo do świadczenia rehabilitacyjnego wyłączone jest tylko w tych okolicznościach, które wyczerpująco i wyraźnie określone zostały w art. 18 ust. 7 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Nie wymieniono w nim policyjnej renty inwalidzkiej przyznawanej funkcjonariuszom z funduszy publicznych, więc pobieranie tego świadczenia nie uzasadnia odmowy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego LEX nr 1458625.

Orzeczenie to zostało wprawdzie wydane w stanie faktycznym odnoszącym się do policjanta, jednakże w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy dokonał poszerzonej analizy różnych systemów zabezpieczenia społecznego w kontekście prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Miedzy innymi zostało tam podkreślone, iż „charakter prawa ubezpieczeń społecznych, którego przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, nakazuje nadawanie wskazanym art. 18 ust. 7 ustawy przyczynom odmowy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego tylko takie znaczenie, jakie wypływa z jego tekstu. Określenie "renta z tytułu niezdolności do pracy", którym się posługuje, nie może być uznane za pojęcie zbiorcze, obejmujące wszystkie świadczenia przyznawane nie tylko z ubezpieczenia rentowego, lecz także w postaci świadczeń zabezpieczeniowych z budżetu, jakim jest "renta policyjna" i nie jest tożsame z tym pojęciem. Identyfikacja tych świadczeń jest wykluczona, co dostrzegł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2012 r. (II UK 168/11, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 297), wyraźnie odróżniając rentę z tytułu niezdolności do pracy przyznaną na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od policyjnej renty inwalidzkiej. W tym wyroku Sąd Najwyższy wskazał w szczególności na odmienne przesłanki i źródło finansowania świadczenia zaopatrzeniowego przyznanego na podstawie art. 19 w związku z art. 20 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji. Podobnie w wyroku z dnia 18 lutego 2013 r., II UK 196/12 (niepubl.) odróżniono emeryturę wojskową, jako świadczenie zabezpieczeniowe od renty z tytułu niezdolności do pracy przyznanej na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W postanowieniu z dnia 22 lipca 2013 r., III UZ 9/13 (niepubl.) Sąd Najwyższy zaznaczył, że system zabezpieczenia emerytalnego wojskowych stanowi regulację nie wpisującą się w powszechny system emerytalny”.

Natomiast trafnie w apelacji podniesiono, iż orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007r. , II PK 236/06, na którym oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd I Instancji zapadło w innym stanie faktycznym.

W wyroku tym rzeczywiście wskazano, iż ochrona stosunku pracy pracownika niezdolnego do pracy wskutek choroby obejmuje okres pierwszych trzech miesięcy pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, choćby pracownik nie mógł wobec pracodawcy wykazać korzystania z tego świadczenia bezpośrednio po okresie pobierania zasiłku chorobowego (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.) OSNP 2008/9-10/128.

Jednakże w stanie faktycznym sprawy analizowanej przez Sąd Najwyższy pracownik wprawdzie na datę rozwiązania stosunku pracy nie wykazał decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, że jest uprawniony do świadczenia rehabilitacyjnego, ale ostatecznie składał wniosek o to świadczenie i w późniejszym czasie ostatecznie je otrzymał.

Tymczasem Sąd I Instancji przyjął na podstawie tego orzeczenia, iż należy automatycznie i zawsze „odliczyć” okres świadczenia rehabilitacyjnego na taki okres jaki wynika z tego przepisu prawa (art. 53 § 1 pkt lit. b k.p.) niezależnie od tego, czy dany pracownik w ogóle ubiegał się o takie świadczenie i przez to uznał, że skoro pracodawca dokonał

rozwiązania stosunku pracy z powodem wcześniej - po wyczerpaniu okresu zasiłkowego, to naruszył przepis art. 53 § 1 pkt 1 lit b k.p.

Stanowisko to jest w ocenie Sądu Okręgowego nieuprawnione.

W tym kontekście apelujący zasadnie przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009r., II PK 245/08, OSNP 2010/21-22/262, w świetle którego:

1. Rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę w okresie między wyczerpaniem przez pracownika prawa do zasiłku chorobowego a rozstrzygnięciem ostateczną decyzją organu rentowego w przedmiocie świadczenia rehabilitacyjnego jest zgodne z prawem, chyba że z decyzji tej wynika, iż w tym okresie pracownik miał prawo do świadczenia rehabilitacyjnego (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.).

2. Sąd pracy, rozpoznając w takiej sytuacji powództwo pracownika o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy, powinien rozważyć zawieszenie postępowania sądowego do czasu zakończenia postępowania przed organem rentowym ostateczną decyzją w sprawie świadczenia rehabilitacyjnego (art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego w stanie faktycznym niniejszej sprawy pracodawca naruszył by omawiany przepis prawa materialnego (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.) jedynie w sytuacji, gdyby powód po wyczerpaniu okresu zasiłkowego po pierwsze ubiegał się o świadczenie rehabilitacyjne, a po drugie w efekcie by je otrzymał, co nie miało miejsca w stanie faktycznym niniejsze sprawy.

„Odczekiwanie” przez pracodawcę wskazanego omawianym przepisem prawa okresu 3 miesięcy potencjalnie (teoretycznie) pobieranego świadczenia rehabilitacyjnego byłoby nadinterpretacją woli ustawodawcy. Celem zmiany tego przepisu (art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. - zmieniony przez art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2005.10.71) z dniem 8 lutego 2005 r.) było oczywiście zwiększenie ochrony pracowników niezdolnych do pracy przez okres dłuższy, niż okres zasiłkowy, ale chroni on pracowników przed zbyt wczesnym niezwłocznym rozwiązaniem stosunku pracy z przyczyn od nich niezależnych (z powodu utrzymującej się w dalszym ciągu choroby, ale rokującej powrót do pracy), jednakże tylko tych, którzy rzeczywiście uzyskali prawo do świadczenia rehabilitacyjnego.

Mając na uwadze powyższe, wyrok podlegał zmianie w zaskarżonej części z mocy art. 386 § 1 k.p.c. – pkt. I wyroku Sądu Okręgowego.

W pkt. II, zważywszy na wynik procesu w instancji odwoławczej, orzeczono kosztach procesu z mocy 98 § 1-3 k.p.c. oraz w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu -§ 11, ust. 1 pkt 1 - (Dz.U.2013.490 j.t.).